

Kurier Ostromecki



Wydawca: Miejskie Centrum Kultury w Bydgoszczy

ISSN 2544-7092

nakład 1000 egz.

październik 2025

wydanie specjalne

Dzieje rezydencji – śladami dawnych gospodarzy Ostromecka

Drodzy goście.

Witajcie w Zespole Pałacowo-Parkowym w Ostromecku. Właścicielem tego miejsca jest miasto Bydgoszcz, a zarządza nim Miejskie Centrum Kultury w Bydgoszczy. Zespół tworzą barokowy Pałac Stary, klasycystyczny Pałac Nowy oraz rozległy, 36-hektarowy park – dziedzictwo rodów Mostowskich i Alvenslebenów. W drugiej połowie XX wieku pojawiła się nowa wizja – by uczynić z Ostromecka podmiejską Rezydencję Artystyczną. Jej autorem był Andrzej Szwalbe, Honorowy Obywatel Miasta Bydgoszczy, twórca i wieloletni dyrektor Filharmonii Pomorskiej, pomysłodawca Opery Nova i architekt muzycznej tożsamości miasta. To on nazywał Ostromecko bydgoskim Wilanowem i rozpoczął pracę nad swoim kolejnym dziełem. Po latach w życie wprowadzamy jego myśl, robiąc wszystko, by na tytuł bydgoskiego Wilanowa zasłużyć.

Witamy Państwa w cudownym miejscu na Kujawach, gdzie historia łączy się z teraźniejszością w cieniu kilkusetletnich dębów. Gdzie losy polskich rycerskich rodów spletały się z niemieckimi właścicielami dwóch pięknych pałaców i pięknego parku z tysiącami drzew... Cudowne miejsce? Zdaniem uczestników konkursu ogłoszonego w ubiegłym roku przez „National Geographic Traveler” tak właśnie jest. Bądźcie więc naszymi gośćmi. Odwiedźcie nas. Zanurcie się w przepięknych pałacowych wnętrzach. Odpocznijcie na tarasie Pałacu Nowego, pijąc pyszną kawę i smakując pyszne desery. Posilcie się wykwintnymi daniami przygotowanymi w naszej pałacowej kuchni. Obejrzyjcie nasze liczne wystawy: historycznych fortepianów, pianin i akordeonów pochodzących z Bydgoszczy, malarstwa i rzeźby najznakomitszych polskich artystów. Obejrzyjcie w końcu jedyną w kraju, przepięknie zaaranżowaną na pałacowym strychu wystawę ośmiu tysięcy sów. Weźcie udział w koncercie w przepięknej sali koncertowej, odetchnijcie, spacerując po parku. A jeśli chcecie z nami zostać... zostaniecie w jednym z kilkunastu stylowych pokoi gościnnych. Dzielcie z nami swój wolny czas, zakochajcie się w Ostromecku, tak jak my wiele lat temu to zrobiliśmy.

Czekamy na Was.

Każdy pałac ma swoją opowieść – utkane z ambicji, marzeń i codziennych trosk historii rodów, które przez stulecia nadawały ton temu miejscu. Ostromecko nie jest wyjątkiem. Tutaj biel pałacowych murów odbijała się w nurtach Wiśły, dźwięk polowań mieszał się z muzyką fortepianów, a rodzinne dramaty i triumfy spletały się w jeden wielki pejzaż przeszłości.



Nowy Pałac, fot. Dariusz Gackowski

W cieniu starych lip i buków można wciąż odnaleźć ślady Mostowskich, Schönbornów czy Alvenslebenów – ludzi, którzy potrafili zamieniać sny o potędze, elegancji i pięknie w materialne dziedzictwo, stojące do dziś na wzgórzu nad doliną rzeki.

Początki Pałacu Starego i dziedzictwo Mostowskich

Pałac Stary, zwany też Pałacem Mostowskich, został wzniesiony w połowie XVIII wieku w miejscu, w którym stał jednokondygnacyjny dwór. Była to siedziba rycerskich rodów: Ostromeckich, a następnie Dorpowskich. Inicjatorem budowy Pa-



Stary Pałac, fot. Dariusz Gackowski

łacu Starego, rozpoczętej około 1730 roku, był właściciel Ostromecka – Paweł Michał Mostowski. Jego ród wybrał miejsce nieprzypadkowo – usytuowanie na krawędzi wysoczyzny, górującej nad Doliną Dolnej Wiśły, symbolizowało władzę i ambicje właściciela. Białe i lśniące na tle zieleni pałac z wysokim dachem i figurą orła na szczycie był dobrze widoczny dla pływających po Wiśle (wówczas bardzo ważnej arterii komunikacyjnej) barek, statków i łodzi. Był też i bardziej prozaiczny powód do budowy rezydencji w tym właśnie miejscu. To tutaj znajdowały się fundamenty dawnego dworu szlacheckiego, co w oczywisty sposób ograniczyło koszty budowy Pałacu.

Za czasów Pawła Mostowskiego miejscowość przeżywała najświetniejszy okres w swojej historii. W 1750 roku uzyskał on od Augusta III Sasa przywilej lokacyjny na założenie miasta w Ostromecku, a dziesięć lat później rozpoczął budowę ratusza (nigdy nieukończonego z powodu kosztów).

Schönbornowie i Alvenslebenowie – nowe rody zmieniają Ostromecko

W 1804 roku majątek ostromecki przeszedł w ręce Martina Jacoba Schönborna, przedstawiciela znaniejszej rodziny kupieckiej z Grudziądza. Nowy właściciel szybko rozpoczął prace związane z przebudową swoich posiadłości. W 1832 roku zlecił budowę nowej rezydencji – Pałacu Nowego, który stanął w miejscu dworku, wcześniej najpewniej zamieszkiwanego przez Mostowskich. Jednocześnie przystąpił do urządzenia parku krajobrazowego w sty-

lu angielskim. Tym samym Stary Pałac, barokowy, chwilowo stracił na znaczeniu – nowy właściciel przygotował tam mieszkania dla swoich pracowników.

W latach 1890–1945 Ostromecko należało do rodziny Alvenslebenów. Dzięki nim rezydencja rozkwitła. Wzbogacono ją m.in. o neobarokowy pałacyk myśliwski, dobudowany pod koniec XIX wieku do głównej części Pałacu, salę balową i rozległe tarasy, a także o rodowe mauzoleum grobowe w przypałacowym parku. Do Alvenslebenów należała także wytwórnia wody mineralnej. Co ciekawe, w okresie międzywojennym Ostromecko słynęło z polowań oraz hodowli koni pełnej krwi angielskiej. Alvenslebenowie posiadali prywatny tor wyścigów konnych, a ich konie – Piękna Barbara i Bandyta – zdobywały nagrody na światowych imprezach. W Salonie Alvenslebenów wisi oryginalna plakietka końska wspomnianego Bandyty.

Otoczające pałace ogrody i rozległy park krajobrazowy, z aleją lipową, stawami i romantycznym rozarium, były dumą kolejnych właścicieli. Do dziś stanowią one jedno z najważniejszych miejsc spacerowych w regionie – przestrzeń, w której historia spotyka się z naturą, a dawne wizje architektów krajobrazu wciąż zachwycają harmonią i pięknem.

Po II wojnie światowej w Ostromecku funkcjonował Państwowy Zakład Wychowawczy dla Głuchoniemych. W latach 90. Zespół Pałacowo-Parkowy w Ostromecku został przejęty przez miasto Bydgoszcz i obecnie zarządza nim Miejskie Centrum Kultury w Bydgoszczy.



Salonik Noskowskiego, fot. Dariusz Gackowski

Muzyczna odsłona Ostromecka

Kolekcja Zabytkowych Fortepianów im. Andrzeja Szwalbego

Ostromecko odkrywa przed odwiedzającymi swoją wyjątkową, muzyczną stronę – przestrzeń, w której historia instrumentów łączy się z pasją do dźwięku. W Pałacu Starym i Nowym można poznać unikatowe fortepiany, pianina, akordeony i rzadkie instrumenty muzyczne, które opowiadają historię muzyki na przestrzeni wieków.

Historia kolekcji sięga 1978 roku, gdy Andrzej Szwalbe, ówczesny dyrektor Filharmonii Pomorskiej, postanowił gromadzić zabytkowe instrumenty w Bydgoszczy. W ten sposób chciał wspomóc studentów Akademii Muzycznej, w tym pianistów, ale i teoretyków muzyki, w poznawaniu historii tego instrumentu. We współpracy z instrumentologiem dr. hab. Beniaminem Voglem udało mu się stworzyć unikalny zbiór instrumentów, głównie z XIX i początków XX wieku.

Ostromecka kolekcja to jedna z największych i najbogatszych kolekcji zabytkowych instrumentów w Polsce, obok Muzeum Historii Przemysłu w Opatówku czy Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina. Obecnie liczy ponad 70 fortepianów i instrumentów pokrewnych.

Co więcej, te niezwykle instrumenty, niektóre w pełni sprawne, oglądać można w wyjątkowej przestrzeni. Kolekcja mieści się w Pałacu Mostowskich, zwanym także Barokowym lub Starym, w Zespole Pałacowo-Parkowym w Ostrołce pod Bydgoszczą. Ten piękny, zabytkowy budynek dobrze komponuje się z muzyczną ekspozycją.

Znajdziemy tam prawie wszystkie formy fortepianów z XIX i I. połowy XX wieku: skrzydłowe, stołowe (w tym małe buduarowe), pionowe – pianina oraz formy mieszane, czyli hybrydy, a w ich wnętrzach – niemal wszystkie typy mechaniki, rejestrów brzmieniowych, zdobień.

Wśród zgromadzonych instrumentów najwięcej – bo ponad 30 – jest fortepianów skrzydłowych. Wszystkie z wyjątkiem trzech są prostosłupowe, a większość powstała w I. połowie XIX wieku. Można je rozpoznać po kanciastych, nieco

zblizonych do klawesynu, lecz masywniejszych skrzyniach z długim ogonem.

Jednym z najważniejszych eksponatów kolekcji jest fortepian skrzydłowy renomowanej warszawskiej firmy Krall & Seidler. Należał do Zygmunta Noskowskiego – kompozytora, dyrygenta i znakomitego pedagoga, pod okiem którego kształcili się m.in. Karol Szymanowski, Mieczysław Karłowicz czy Ludomir Różycki.

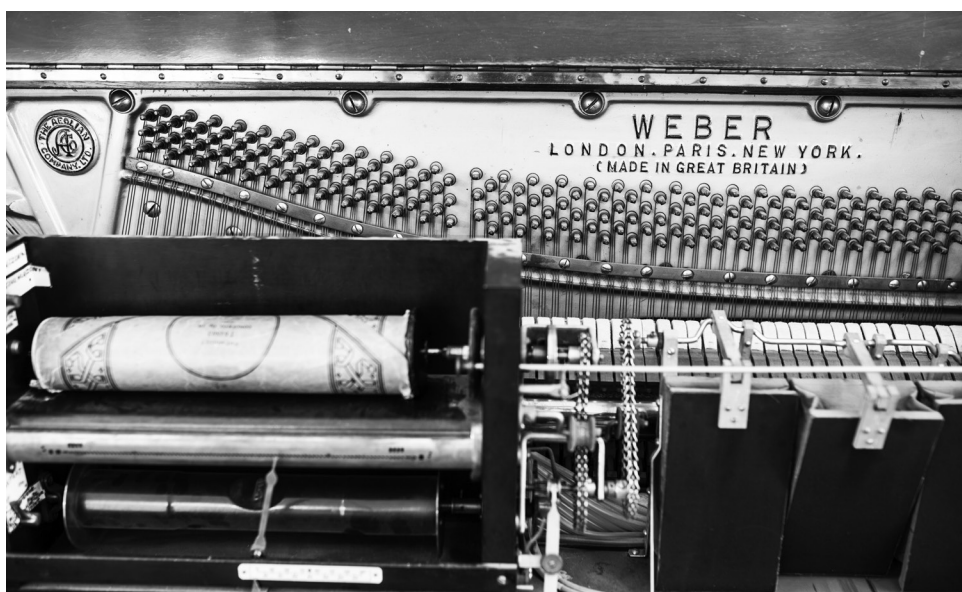
Instrument pochodzi z około 1890 roku i został podarowany Noskowskiemu przez polski naród na 25-lecie działalności kompozytorskiej. Na desce nadklawiaturowej jest tego ślad – złota tabliczka z wygrawerowanym napisem: „Zygmuntowi Noskowskiemu w dwudziestopięciolecie jego pracy kompozytorskiej (1865–1890) Rodacy”

Wśród bogatego zbioru warto zwrócić uwagę także na fortepian Marty’ego, a także na tzw. „leżącą żyrafę” P.C. Uldahla, czy fortepian szafkowy Thomasa Tomkinsona.

Skład Sommerfelda to kolejna muzyczna przestrzeń w Zespole Pałacowo-Parkowym w Ostrołce – znajduje się na I piętrze Pałacu Nowego. Zobaczymy tam zabytkowe instru-



Fortepian z domu rodziny Weissów, fot. Marta Młodzikowska



Fragment mechanizmu pianoli z kolekcji Zabytkowych Fortepianów w Ostrołce, fot. Dariusz Gackowski

”
Ostromecka kolekcja to jedna z największych i najbogatszych kolekcji zabytkowych instrumentów w Polsce, obok Muzeum Historii Przemysłu w Opatówku czy Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina.

menty produkowane przed laty przede wszystkim w bydgoskich fabrykach i innych polskich manufakturach.

W skład kolekcji wchodzi pianina m.in. Williego Jähnego, Kazimierza Chamskiego czy Brunona Sommerfelda, a także cenne pianina i fortepiany wyprodukowane w pierwszej połowie XX wieku – secesyjne pianino firmy Fibiger z Kalisza czy bogato zdobione pianino legnickiej firmy Spinnagel.

Jest tutaj także kolekcja akordeonów powstałych w Bydgoskiej Fabryce Akordeonów, która działała w mieście w latach 1949–1973, wypuszczając na rynek akordeony takich marek jak m.in. Echo, Orlik, Kujawiak, Flis, Mazur, Polonez i Victoria. Wśród akordeonów prezentowanych w Składzie Sommerfelda znalazł się także prawdziwy biały kruk – akordeon Carmen z numerem fabrycznym 0001.

Witajcie na „Huhucznym Strychu” w Ostromecku

**To jedyny w Polsce taki strych.
W Pałacu Nowym w Ostromecku rok temu otwarta została wystawa składająca się z ośmiu tysięcy... sów.
Artefakty wykonane z drewna, metalu, ceramiki, kryształu. Obrazy i rzeźby. Dosłownie z całego świata, pięknie wyeksponowane na najwyższej kondygnacji klasycystycznego Pałacu, niezmiennie urzekają gości.**

Sowy są grupą ptaków osadzoną w kulturze całego świata od czasów starożytnych. Z jednej strony, jest to najbardziej rozpoznawalny rząd ptaków, z którym związanych jest wiele legend, przesądów i zabobonów, z drugiej strony, w wielu społecznościach wiedza o naturze sów jest znikoma. Jest bardzo prawdopodobnym, iż sowy były pierwszymi ptakami wzbudzającymi tak duże zainteresowanie człowieka. Na przykład przez Greków sowy uważane były za najmądrzejsze ze wszystkich ptaków na świecie. Kolekcja, która w 2023 roku trafiła do Pałacu, to dzieło rodziny Boese. Powstawała pięćdziesiąt lat. Jest bardzo prawdopodobne, że to jedna z największych kolekcji sów na świecie. Dwa słowa o państwie Boese: Norbercie i Erice. On – prawnik i emerytowany burmistrz Delmenhorst, położonego tuż obok Bremy, ona – emerytowana nauczycielka. Ludzie obdarzeni niesamowitymi pasjami. Pan Norbert cały czas pielęgnuje swoje kontakty z Polską, jest bydgoszczaninem urodzonym w naszym mieście w 1939 roku. Jego marzeniem było, by ten niesamowity zbiór trafił do jego rodzinnego miasta. Kiedy pokazaliśmy mu strych, zaakceptował to miejsce bez wahania. Aranżacja wystawy trwała prawie pół roku. Kiedy rok temu uroczyste otwieraliśmy wystawę, rodzina Boese została oczywiście zaproszona. Miło było patrzeć na ich reakcję. Ta bowiem przeszła wszelkie oczekiwania darczyńców. Położyły się łyżki wzruszenia. Kolekcja sów jest jedną z wielu atrakcji ostromeckich pałaców, skierowaną również do najmłodszych. Z myślą o nich stworzony został na parterze Pałacu Nowego specjalny



Wystawa „Huhuczny Strych”, fot. Dariusz Gackowski

pokój dla dzieci, w którym nasi mali goście mogą spędzić czas, bawiąc się maskotkami, grając w przeróżne gry, czy malując kolorowanki... oczywiście z sowami. Jednak nie tylko dzieci są zachwycone. Także ich rodzice są pod dużym wrażeniem zbioru... Kiedy przywoziliśmy z Delmenhorst ponad 150 wielkich kartonów sów, byliśmy przekonani, że to będzie przebój. Po roku okazało się, że mieliśmy rację. Turyści, chcący obejrzeć tę niesamowitą ekspozycję, przyjeżdżają do nas z całej Polski. Pałacowe poddasze, urządzone w stylu scenografii z filmu o Harrym Potterze, robi wrażenie. To wielka zasługa artystek z Galerii Wspólnej MCK pod kierownictwem nieocenionej Bożeny Januszewskiej, która zresztą ze swoim zespołem zaaranżowała wnętrza obu Pałaców: Starego i Nowego. Oddajmy jej na chwilę głos: „To było dla mnie pierwsze

„
Kolekcja, która
w 2023 roku trafiła
do Pałacu, to dzieło
rodziny Boese.
Powstawała
pięćdziesiąt lat.
Jest bardzo
prawdopodobne,
że to jedna
z największych kolekcji
sów na świecie.

takie wyzwanie, bo, proszę mi wierzyć, to nie jest proste, biorąc szczególnie pod uwagę, że to zbiór ponad ośmiu tysięcy obiektów, naprawdę bardzo zróżnicowanych. Duże przedsięwzięcie, wymagające przede wszystkim odpowiednich pomieszczeń. Od początku zakładaliśmy, że jedynym miejscem niekolidującym z charakterem pałaców jest poddasze w nowszym z obiektów. To kilka pomieszczeń, które mogliśmy w ciekawy sposób zaaranżować. Poza tym sowa to ptak nocny, bardzo tajemniczy, więc strych wydawał się idealny do tego typu ekspozycji”.

Kiedy żartuję i mówię gościom, że po obejrzeniu „Huhucznego Strychu” ich życie nie będzie już takie samo... mówię prawdę. Musicie to Państwo obejrzeć. Z całego serca zapraszamy.

ANDRZEJ GAWROŃSKI



fot. Dariusz Gackowski



fot. Dariusz Gackowski

Ostromeckie odsłony sztuki – kolekcje i wystawy w pałacowych wnętrzach

Pałac w Ostromecku od lat otwiera swoje przestrzenie dla miłośników sztuki, tworząc miejsce, w którym historia spotyka się z wyjątkowymi kolekcjami i twórczością wybitnych artystów. Od klasycznych dzieł XIX i XX wieku po rodzinne spuścizny artystyczne – każdy zakątek pałacowych salonów opowiada inną historię, zapraszając do odkrywania piękna, pasji i niezwykłych talentów. W Ostromecku można nie tylko oglądać sztukę, ale i poczuć jej wyjątkową atmosferę w otoczeniu zabytkowych wnętrz.

„Przebudzenie” – bydgoska kolekcja Profesora Dariusza Markowskiego*

Ponad sto dzieł sztuki po raz pierwszy udostępnionych szerokiej publiczności! Kolekcja profesora Dariusza Markowskiego obejmuje obrazy, rzeźby i przedmioty sztuki użytkowej, przede wszystkim z przełomu XIX i XX wieku.

Na wystawie zobaczyć można prace tak wybitnych artystów, jak Jacek Malczewski, Leon Wyczółkowski, Stanisław Wyspiański, Wojciech Weiss, Józef Chełmoński, Władimir Hofman czy Stanisław Szukalski. Ekspozycję uzupełniają rzeźby Konstantego Laszczki, Bębnowskiego i Cykowskiego, a także XVII-wieczny arras i wyjątkowe malowane kadry z ostatniej ekranizacji „Chłopów”.

Tytuł „Przebudzenie” nawiązuje zarówno do melancholijnego obrazu Henryka Weyssenhoffa, jak i do myśli przewodniej całej kolekcji. To symboliczna podróż – od snu ku światłu, od cierpienia ku twórczej wolności.

* Prof. dr hab. Dariusz Markowski – bydgoszczanin, konserwator dzieł sztuki, kierownik Katedry Konserwacji-Restauracji Sztuki Nowoczesnej UMK w Toruniu. Autor książek, licznych publikacji i ekspertyz z zakresu badań i konserwacji dzieł sztuki. W dorobku ma prace przy dziełach m.in. Tycjana, Malczewskiego, Wyspiańskiego, Strzebińskiego i Boznańskiej. Biegły sądowy, rzeczoznawca MKiDN, członek wielu rad i stowarzyszeń. Zajmuje się również aspektami prawnymi rynku sztuki. Kolekcjoner, miłośnik muzyki i autor poezji.



„Przebudzenie” – bydgoska kolekcja Profesora Dariusza Markowskiego, fot. Dariusz Gackowski

Aneri i Wojciech Weiss w Ostromecku

„Jak ja nie cierpię malujących bab!” – miał orzec pewnego razu Kazimierz Sichulski. I cóż, Panie Sichulski, nadeszły trudne czasy. Nie dość że nie udało się panu powstrzymać współczesnych sobie kobiet przed artystycznymi wyborami, to jeszcze sto lat później ich dzieła wystawia się w galeriach i pałacowych salonach... W przyszłym roku minie dokładnie sto lat od momentu, gdy Towarzystwo Miłośników Sztuk Pięknych we Lwowie zaprosiło Aneri Weiss na wystawę obok Leona Wyczółkowskiego i Wojciecha Weissów.

W Pałacu w Ostromecku, za sprawą wnuczki Renaty Weiss i prawnuczki Anji Weiss, będzie można przez dłuższy czas obcować z twórczością Ireny Weiss (Aneri).

Urodzona 1 października 1888 roku w Łodzi, zakorzeniona w tradycji Młodej Polski, Aneri – czyli Irena Weiss – naukę zaczęła



Fragment wystawy malarstwa Ireny „Aneri” i Wojciecha Weissów, fot. Dariusz Gackowski

m.in. u Konrada Krzyżanowskiego i Xawerego Dunikowskiego, by następnie wyjechać do Krakowa, gdzie uczęszczała na prywatne kursy malarstwa u Wojciecha Weissów. W 1908 roku została jego żoną.

Zanim jednak trafiła do pracowni mistrza, spędziła pewien czas w Monachium – w środowisku wolnym od akademickich rygorów, sprzyjającym poszukiwaniom własnego języka twórczego.

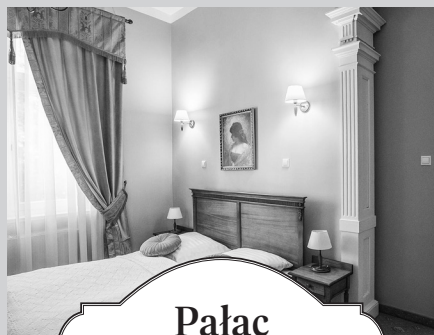
Do Krakowa przyjechała już jako malarka otwarta na nowe rozumienie światła i barwy, na doświadczenie pleneru. Wspólnie z Wojciechem wiele podróżowała po Europie, odkrywając piękno natury i nawiązując kontakty z elitą artystyczną epoki.

Wybuch I wojny światowej zmusił ich do wyjazdu do Wiednia, gdzie oboje pogłębiali znajomość sztuki dawnej i pracowali w udostępnionej im pracowni. Częste podróże do Nicei – do siostry Ireny, utalentowanej Maryli Sperling – zaowocowały cyklem obrazów pełnych południowego światła i zachwytu nad śródziemnomorskim pejzażem.

Aneri do końca życia pozostała wierna tym fascynacjom. Potrafiła dostrzegać urodę w prostocie: w krajobrazie, ogrodzie, domu, a przede wszystkim w ukochanych martwych naturach z kwiatami. Ostatni obraz stworzyła w wieku 93 lat.

Od 5 października 2025 roku w Pałacu w Ostromecku będzie można oglądać kilkadziesiąt jej dzieł – martwych natur, pejzaży i portretów – uzupełnionych fotografiami oraz pamiątkami rodzinnymi.

W pałacowych wnętrzach nie zabraknie również dzieł Wojciecha Weissów, a sercem ekspozycji stanie się jego historyczny fortepian – symbol artystycznej pasji i muzycznej wrażliwości mistrza. Obok instrumentu będzie można zobaczyć meble z jego gabinetu, które w połączeniu z obrazami obojga artystów tworzą wyjątkową atmosferę epoki i pozwalają niemal dotknąć życia twórców.



Pałac dla Gości



Zwiedzaj, smakuj, odpoczywaj...

Zespół Pałacowo-Parkowy w Ostromecku to miejsce otwarte dla wszystkich – dla turystów, rodzin, gości indywidualnych i grup.

W pałacowych wnętrzach można poznać historię i sztukę, a spacer po parku pozwala odpocząć w otoczeniu zieleni.

Obiekt oferuje także komfortowe pokoje gościnne, restaurację oraz przestrzeń do organizacji uroczystości i wydarzeń biznesowych.

Poniżej przedstawiamy najważniejsze informacje o tym, co można tu zobaczyć i zrobić.

GODZINY OTWARCIA

• **Zwiedzanie pałaców i wystaw**
Sezon zimowy (1 października – 28 kwietnia)
Wtorek – piątek: 11.00–16.00
Sobota – niedziela: 11.00–17.00
Sezon letni (29 kwietnia – 30 września)
Wtorek – piątek: 11.00–17.00
Sobota – niedziela: 11.00–18.00
W poniedziałki pałace są zamknięte dla zwiedzających

• **Jadalnie Pałacowe**
Poniedziałek – piątek: 12.00–20.00
Weekendy: 10.00–20.00

• **Pokoje gościnne – rezerwacje**
Codziennie: 8.00–20.00

• **Park i ogrody pałacowe**
Codziennie: 8.00–22.00
→ **WSTĘP BEZPŁATNY**

WYSTAWY I KOLEKCJE

Bilety obejmują zwiedzanie obydwu pałaców i wszystkich kolekcji:

• **Pałac Nowy**
→ Gabinet Karla Friedricha Schinkla (parter)
→ Salonik Alvenslebenów (parter)
→ Skład Sommerfelda (I piętro)
→ Wystawa „Huhuczny Strych”
→ „Przebudzenie” – kolekcja obrazów prof. Dariusza Markowskiego
→ Stara Kuchnia

• **Pałac Stary**
→ Kolekcja Zabytkowych Fortepianów im. Andrzeja Szwalbego

BILETY

Normalny: 25 zł
Ulgowy: 15 zł (dzieci do 12 lat i seniorzy 60+)
Rodzinny: 40 zł (2 osoby dorosłe + do 4 dzieci)
Wycieczka z przewodnikiem: 300 zł (rezerwacja min. 3 dni wcześniej)

GDZIE KUPIĆ
Recepcja Pałacu Nowego lub kasa Pałacu Starego
Płatność: gotówką lub kartą
Paragon jest potwierdzeniem zakupu biletu

LOKALIZACJA
Zespół Pałacowo-Parkowy w Ostromecku
ul. Bydgoska 9, Ostromecko, 86-070 Dąbrowa Chełmińska
Do dyspozycji gości są dwa bezpłatne parkingi niestrzeżone.

REDAKTOR PROWADZĄCY:
Andrzej Gawroński

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

• Andrzej Gawroński • Marta Młodzikowska
• Paweł Świeca • Anna Tarnowska

SKŁAD: Dagmara Potocka-Sakwińska

ZATRZYMAJ SIĘ W OSTROMECKU

Zapraszamy do Jadalni Pałacowych: rezerwacja stolików – tel. +48 785 251 162

Pokoje gościnne: rezerwacje noclegów – tel. +48 785 250 182

www.palaceostromecko.pl

